

nr numeru  
**20 gr.**

Łona prenumeraty  
w Łodzi

Mies. z cod. i 4,20 zł  
Ela reb. 3,70.  
Odeszanie do domów 3 gr.

**Z przez poczt.**  
Mies. y cod. ilustr. 5,20 zł  
Pozz Łodzią egz. 27 groszy.  
Należytość pocztowa  
opłaconą ryczałtem.

**XXVIII r.**  
istnienia

Redakcja i Adm.  
w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28  
Konto P.K.O. 60594.  
Redaktor przyjmuje od 11-12  
Artykułów i listów anonimowych nie nioszących się.

# ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Piątek, dnia 8 maja 1925 r.

Łódź.

## Zawiadomienie.

Handel win, spirytualji, delikatesów i tow. kolonialnych

### „S. JAWORSKI”

Piotrkowska 54 — Łódź — Piotrkowska 54

po gruntownem odświeżeniu i zaopatrzeniu w najlepsze towary, został otwarty i poleca wybrone wina, koniaki, likiery oraz wszelkiego rodzaju delikatesy i towary kolonialne po cenach konkurencyjnych.

1925

## CZYTELNIKA „ROZWOJU”

który ma informacje o

pośle A. Szapielu

prosimy o łaskawe pofatygowanie się do redakcji „Rozwoju”.

\*\*\*\*\*

## Ku odrodzeniu ducha narodów.

To ziemia.

Patrz jak nad jej wody trupie

Wzbił się jakiś płaz w skorupie

Oda do młodości.

Trzeba było aż takiego dziejowego katalizmu, jakim była Wielka Wojna, aby uśkrawić fakt, że Wiedeń i Berlin, traktowały Europę jako żywe ciało, które—bez względu na żyjące na jej obszarze ludy i narody, bez względu na ich najżywotniejsze interesy, dążenia przyrodzone prawa i warunki etniczne—krajać można i ćwiartować wg „ug koncepcji „Mitteleuropa”, „Drang nach Osten”, lub jakiego innego natchnienia teutońskiego Boga.

Trzeba było aż tak wielkiej wprost dziejowej katastrofy, aby ludy i narody zdali się o bie sprawę z tego, że Duch ich dostaje się w coraz to rosnącą niewolę germańskiej „Kultur”. Działo się tak dzięki organizacyjnemu zmysłowi Niemców, dzięki ich wytrwałości urodzonych „reisenderów”, oraz dzięki ich zdolnościom do przyswojania sobie owoców cudzego geniuszu.

Ze tak jest dowodzi, chociażby pobieżny przegląd wynalazków, które wprowadziły zasadniczy zwrot a nawet przewrót w dziejach ludzkości, i tak:

Para zawdzięcza swe zastosowanie badaniom Francuzów de Cans (1615), a następnie Dyonizjusza Papin. W 1803 Amerykanin Fulton przystosowuje ją do żeglugi, a w 1827 Francuz Seguin wymyślił pierwszy kocioł rurkowy.—Po nim w technice pary, odznacza się Anglik—James Watt. W elektryczności wyróżnili się zrazu głównie Franklin (1760) Ampere, Faraday.

W zastosowaniu do przemysłu Belgijczyk Gramme wynalazł dynamo, podstawę dzisiejszego napędu elektrycznego. Chemie na zupełnie nowe tory pierwszy pchnął znowu Francuz słynny Lavoisier—w drugiej połowie XVIII w. Tak reklamowany niemiecki przemysł anilinowy zawdzięcza anilinę, Francuzowi Becham, który poraz pierwszy w 1854 r., i otrzymał ją ze smoły węglowej, a już w 1850 r. ljońska farbiarnia pierwsza zastosowała u siebie barwnik żółty, wydobyty również ze smoły węgl. a w r. 1859—60 Renard i Verguin odkryli fuchsynę.

W 1865 Niemcy założyli w Ludwigschafen słynną dzisiaj Badische Anilin G. Gaz węglowy odkrył Lebon, acetylen — Berthelot, dynamit: Szwed Nobel, przytoczyć można całą liczną plejadę sławnych w dziejach ludzkości nazwisk jak: Marconi (telegraf bez drutu), bracia Wright (samoloty) Maxim (karabin masz.), Pasteur (surowica), Charcot (neurologia), Skłodowska, itd., itd. — wszystko dzieci łacińskie! lub jej pochodnej anglosaskiej „Culture”, a jeżeli się tu i ówdzie może znajdzie jedno, drugie germańskie imię, śmiało można stosować wiersz Eneidy rari natanti in gurgite vasto.

Niemcy skwapliwie importowali do siebie plody obcego sobie geniuszu ludzkiego.

## Państwowy Zakład Zdrojowy w Krynicy

Ze względu na definitywne ustalenie cen kąpielowych niniejszem prostuje podane w poprzednim ogłoszeniu ceny jak następuje:

	SEZON I	SEZON II	SEZON III
Cena kąpiel mineralnych:	od 2,00 — 3,50 zł.	od 2,40 — 4,20 zł.	od 2,00 — 3,50 zł.
„ „ „ kąpeli borwinowych:	od 3,00 — 5,00 zł.	od 3,60 — 6,00 zł.	od 3,00 — 5,00 zł.
„ „ „ kąpeli częściowo borwinowych:	od 1,50 — 2,50 zł.	od 1,50 — 3,00 zł.	od 1,50 — 2,50 zł.
„ „ zabiegów wodolecznicych:		od 2,00 — 2,40 zł.	
„ „ zabiegów elektrycznych:		od 3,00 — 4,60 zł.	

Dyrektor Zakładu.

## Następca Trockiego.



Przedstawiony na naszej rycinie następca Trockiego na stanowisku Komisarza ludowego dla spraw politycznych Michał Wasylewicz Frunze, zyskał w o-

statnim czasie dużą popularność z powodu swoich wojowniczych przemówień skierowanych zwłaszcza przeciwko Rumunii i Polsce.







# WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Starożytności kościoła katolickiego w Afryce.

### KATAKUMBY STAROCHRZEŚCIJANSKIE W HADRUMETUM.

(S) W okolicach Kartaginy w starożytnym mieście Hadrumetum odkryto niezmiernie ciekawe wykopaliska starochrześcijańskich katakumb. W katakumbach tych znaleziono groby przeszło 15.000 chrześcijan, a napisy na tych grobach stanowią wielce ważny przyczynek do historii Kościoła w Afryce. Pierwszym odkrywcą tych katakumb był w roku 1898 pułkownik Wincent, ale dopiero arcybiskup Levaud, bawiac w Suezie jako kapelan wojskowy, zaczął prowadzić w katakumbach od roku 1903 systematyczne poszukiwania, które trwały aż do 1917 roku.

Dotąd odkopano pięć katakumb, zawierających 236 galeryj łącznej długości pięciu kilometrów. Pewna część grobowców pochodzi z drugiej połowy I-go wieku naszej

ery, reszta z II-go i III-go wieku. Na grobach spotyka się prawie te same ornamentacje symboliczne, co i w katakumbach rzymskich, a więc gołębia, palme, Dobrego Pasterza, kotwice i t. d. Napisy na nich mają duże znaczenie apologetyczne, bo dowodzą, że w Kościele już od najdawniejszych czasów modlono się za umarłych, wierzono w sakramenta i t. d.

Największą jednak doniosłość posiada jeden z odkrytych napisów, wykuty w kamieniu, który świadczy o założeniu Kościoła katolickiego w Afryce. Napis ten jest z czasów apostołskich. Reszta podaje i św. Augustyn, twierdząc, że katolicyzm pojawił się na lądzie afrykańskim wtedy, gdy św. Piotr fundował kościół w Rzymie.

## Ponowne otwarcie grobu Tutankhamena.

### NAJPIĘKNIEJSZE ZABYTKI DOTYCHCZAS ODNALEZIONE W GROBOWCU.

(S) Według wiadomości z Kairu, grób Tutankhamena będzie ponownie otwarty w październiku. Wówczas póddana też będzie zbadaniu mumja Faraona.

O skarbach dotychczas tam znalezionych opowiada p. Howard Carter, że w roku bieżącym już 19 skrzyń zapelnionych wartościowymi rzeczami odesłano, a większość z pośród tych cennych przedmiotów znajduje się w muzeum.

Do najpiękniejszych należą dwie lampy olejne z alabastru w kształcie waz, a w szczególności jedna z nich odznacza się nadzwyczajną pięknością. Zewnętrznie nie można na tych lampach odnaleźć żadnych ozdób lub napisów. Z chwila jednak, gdy się lampę taką zapali, to widać w alabastrze podobnie, jak to widzimy w papierowych znakach wodnych figury przedstawiają Tutankhamena i jego żonę w najprzepyszniejszych barwach. Ponadto znaleziono cudnie wykonaną kadzielnicę i nadzwyczajnej wartości artystycznej statuetkę.

O planach najbliższych oświadcza p. Carter, że postanowił w ostatnich dniach września wrócić

do Egiptu, w pierwszych dniach października otworzyć grób, poczem w miesiącach październiku, listopada i grudnia wykonać ostatecznie swój program. Powiada on, że wolałby mumję faraona pozostawić w grobowcu, wybranym przez niego na miejsce wiecznego spoczynku, ale także i nauka wymaga się swoich praw, wobec czego mumja będzie z sarkofagu wyjęta. Odbędzie się następnie badania naukowe, ze stanowiska medycznego, a prowadzić ją będą profesorowie Salen bej Hamdi, dyrektor szkoły medycznej oraz słynny anatom dr. Derry. Mumja będzie potem znów zapakowana i złożona do sarkofagu. O dalszych jej losach zadecyduje rząd.

Istnieje nadzieja, że odnalezione będą złote liście, w które Egipcjanie spowijali ciała, aby je lepiej zachować. Możliwe jest także odnalezienie korozyj faraona. Jak się zdaje faraon Tutankhamen zmarł w 18-ym roku życia. Nie pewnego jednak pod tym względem powiedzieć nie można aż do chwili zbadania mumji.

## Signori, si incomincja.

### DRAMAT MUSSOLINIEGO.

(S) Dzienniki rzymskie donoszą, że prezes ministrów włoskich przyjął w tych dniach na posłuchaniu włosko-amerykańską artystkę dramatyczną, Marię Bazzi, a rozmowa, jaka się podczas tych odwiedzin wywiązała, miała wynik sensacyjny.

Oto Mussolini doręczył artystce rekopis dramatu przez siebie napisanego do wystawienia w Ameryce. O pracę tę prezes ministrów oświadczył artystce, co następuje: „Dramat jest trzyaktowy. Pierwszy akt napisany był jeszcze przed piętnastu laty. Od tego czasu Mussolini zdołał napisać i drugi, ale trzeciego jeszcze brakuje. Gotowy jednak będzie z pewnością na początku lata i sztuka będzie mogła być wystawiona pod koniec czerwca.

Tytuł dramatu brzmi: „Signori, si incomincja...” (Panowie, zaczyna się...) o treści zaś jego Mussolini mówił: „Znajdujemy się w świecie cygańskim. Moja bohaterka jest muzykantka wędrowna. Członkiem trupy muzykantów. Każdy z instrumentów, na których muzykanci grają, ujawnia — to jest w danym razie istotnie — dusze grającego. W to-

nach instrumentu poznaje się nastrój, stan duchowy muzykanta. Akt pierwszy rozrywa się w pewnej wiosce włoskiej. Z trupa muzykantów wędruje człowiek 45-letni i 18-letnia dziewczyna. Dziewczyna kocha tego mężczyznę, jak ojca, gdyż powiedziano jej, że istotnie jest jej ojcem. I nie ma powodu wątpić o tem, gdyż ów człowiek otacza ją opieką prawdziwie ojcowska.

Pewnego dnia dziewczyna oddaje swe serce młodzieńcowi, należącemu też do trupy muzykantów. Młodzieniec chce się z nią żenić. Zakochana ujawnia swą słodką tajemnicę rzekomemu ojcu i prosi go o pozwolenie poślubienia młodzieńca. Wówczas rzekomy ojciec ujawnia dziewczynie tajemnicę, której już dłużej zachować nie może, mianowicie, że nie jest jej ojcem, że kocha ją całym sercem oddawna i żąda jej dla siebie.

„Tu kończy się dramat bez rozwiązania”.

Dramat ten ma się odznaczać bogactwem wdzięku romantycznego, potężniejszego do końca sztuki.

## Z sensacyj Paryża.

### TAJEMNICZA ŚMIERĆ HR. MONTEFIORE.

Paryskie dzienniki żywo omawiają sensacyjną kryminalną aferę, która od szeregu dni zaimponowała uwagę tamtejszych władz śledczych. Chodzi tutaj o tajemniczą śmierć 24-letniego hr. Gerarda Montefiore, który zmarł nagle wśród tajemniczych okoliczności po straszliwych męczarniach. Pewne oznaki wskazywały na to, że młody hrabia został otruty. Ilość trucicielstw popełnionych w ostatnich miesiącach w Paryżu i na prowincji francuskiej, powiększyłaby się zatem jeszcze o jedno zbrodnie.

Hr. Montefiore opuścił w ubiegłym piątku w towarzystwie swojej przyjaciółki p. Douz swój zamek Donpierre, aby autem udać się do Paryża. Tutaj odszukał swego adwokata i notariusza, celem uregulowania pewnych materialnych spraw pozostawionych w związku z jego małżeńskimi projektami i odnoszącymi się do jego przyjaciółki. Potem odwiedził jednego ze swoich znajomych, a popołudniu spotkał się znowu ze swą przyjaciółką. Ponieważ hrabia skarżył się, że czuje się niedobrze, udali się obaj do

kawiarni, gdzie Montefiore napił się kieliszek koniaku. Następnie młodzieniec ze swą towarzyszką wsiadli do auta. Wkrótce hrabia Montefiore uczuł się tak słabym, że pani Douz musiała zająć miejsce przy kierownicy wozu. Skoro przybyli do Donpierre, młody hrabia był już bez przytomności. Zażewany natychmiast lekarz zdołał już skonstatować tylko śmierć. Ponieważ jednak pewne oznaki wydały mu się podejrzanymi, odmówił zezwolenia na pogrzeb. Zwłoki przewieziono do Paryża i zbadano w instytucie medycyny sądowej. Rezultaty tego śledztwa trzymane są narazie w tajemnicy.

Przyjaciółkę zmarłego nagle młodego hrabiego wzięto w krzyżowy ogień zapytań. Kobieta ta liczy lat 22, była dawniej małżonką podoficera, który pełni obecnie służbę w armii kolonialnej w Indjo-Chinach rozwiodła się z nim i żyła od szeregu miesięcy z hr. Montefiore. Opowiadała ona, że Gerard miał zamiar poślubić ją w nadchodzącym miesiącu, ponieważ jest ona jednak przesadna, więc prosiła go, aby ślub odłożył do czerwca. Pani Douz sądzi, że przyjaciel jej padł ofiarą otrucia, nie może jednak podać żadnych szczegółów przypuszczenia jej uzasadniające. Przepuszcza ona, że albo ten kieliszek koniaku, albo jakakolwiek inna potrawa, czy napój spożyte przez hrabiego w ciągu dnia, zawierały śmiertelną truciznę.

Hrabia Montefiore miał licznych wrogów w Donpierre. Niedawno ulubiony jego i bardzo cenny koń wścigowy zdechł nagle. Weterynarz stwierdził, że zwierzę zostało otrute. Nie jest to rzeczą wykluczona, że te dwa wypadki pozostała w związku ze sobą.

Onegdaj zjawiała się w policji matka nieszczęśliwego hrabiego. Jej zeznania pozostają w sprzeczności z tem, co mówi przyjaciółka otrutego. Hrabina oświadczyła, że synowi jej nie śniło się nawet, by miał znieść się z p. Douz.

## Katastrofy i burze na szerokim świecie.

(S) Ze świata znowu donoszą o całej serii katastrof i burz, które wyrządziły wielkie szkody. W Inbrucku w niedzielę i poniedziałek znowu padał śnieg, który leży na dachach w całej okolicy. Wskutek złej pogody samolot międzynarodowego Towarzystwa Żeglugi Powietrznej znajdujący się w drodze z Wiednia do Zurychu, musiał wylądować i dalszą podróż odroczyć. Podjęta próba dalszego lotu nie udała się, wskutek silnej burzy śnieżnej.

W niedzielę popołudniu przeciągnęła nad Budapesztem straszna ulewa, tak, iż zdawało się, że nastąpiło oberwanie się chmury. Ulewa ta wyrządziła wielkie szkody materialne. W 15 domach zawaliły się dachy i licznych mieszkańców trzeba było z obawy runięcia domów, z mieszkań posuwać. Z jednego z domów dokończono 31 rodzin. W miejscowości Steinbruch zawalił się w jednym z mieszkań sufit, ale nikt na szczęście nie został ranny. Z domu 4-ro piętrowego przy ul. Rakoczego, świeżo wybudowanego, trzeba było również usunąć wszystkich lokatorów, gdyż sufit poprzemakał i dom groził runięciem. Z domu przy ul. Teresy również trzeba było usunąć lokatorów z takiego samego powodu. Mieszkania niżej położone zostały zalane wodą. Straż pożarna była przez całe popołudnie zajęta wypompowywaniem wody z piwnic i suteryn.

Jak donoszono z Nowego Jorku wzdłuż wybrzeży północnych aż do Halifaxa cała żegluga wskutek gęstej mgły została sparalizowana. Z pośród okrętów znajdujących się w chwili zapadnięcia mgły na morzu, dwa wielkie okręty i pewna liczba mniejszych parowców zatonała, inne zaś wpadły na mielizny. Cała flota łodzi ratunkowych wypłynęła na morze w poszukiwaniu zaokrętami, które wzywały iskrowo pomocy. Mgła jednak utrudnia prace ratunkowe.

Amerykański parowiec „Clackman” zderzył się w mgłę z holownikiem który w kilka minut po zderzeniu zatonał. Zona kapitana statku i 4 ludzi z załogi utonęło. Norweski parowiec „Molendgaard” wpadł na skały. Kapitan wzywa sygnałami ratunku obawiając się, że parowiec rozleci się na dwie połowy. Załogi nie zdołano jeszcze ułokować w bezpiecznym miejscu. Podobny wypadek zdarzył się parowcowi „Azov”; którego załogę jednak uratowano.









1) Zagalenie zebrania. 2) Wybór Prezydium. 3) Sprawozdanie Zarządu z działalności za 1924 r. 4) Sprawozdanie z działalności Drużyny. 5) Wybór Zarządu. 6) Wolne wnioski.

Zarząd Koła niniejszym uprasza o łaskawe i punktualne przybycie.

W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków, zebranie odbędzie się w następnym terminie w tymże dniu o godzinie 4 min. 30 po południu i będzie uważane za pracomocne bez względu na ilość obecnych członków.

—oo—

## Księdzu kapelanowi Stanisławowi Nowickiemu w dniu imienin.

Ilekróć wchodzę do skromnego gabinetu ks. kap. Nowickiego, tylekróć mam wrażenie, że przestępuje próg niezmiernie kochającego i troskliwego ojca, czy przyjaciera. To samo wrażenie odnosi rolna, wiecznie pogodna, młoda gromadka działaczy na polu społeczno-wychowawczym młodzieży, która nieomal każdego wieczoru tu się zbiera, radzi, troska, wzajemnie krzepi i układa plany dalszej pracy. Ale duszą jest ks. kap. Nowicki. Cały należy do Was — powiedział kiedyś a prawie tych słów podkreśla na każdym kroku jasnym, twórczym czynem. I nie ma dlań żadnych przeszkód, tam, któreby zdołały pod jego pracą zahamować lub zmniejszyć. Z wiara wielką w jasne jutro i znaczenie polskiej młodzieży robotniczej — młodzież tę zbiera w organizacyjne szeregi i wychowuje na wzorowych i przykładowych synów Ojczyzny w imię hasła: „Bóg i Ojczyzna”. Ma tutaj swój system. „Niechaj ci, który leży na sercu troska o młodzież, idą do niej nie tylko z komunalami szczytnych hasła lub Boże, czczą frezeologię — ten przedewszystkiem z przykładów bezinteresownej ofiarnej, rzetelnej pracy, pracy i jeszcze raz pracy”. I jest to podkreślam system wiarogodny. Przykład bowiem, jaki dał ci siebie ks. kap. Nowicki: mroźca praca, entuzjastyczna służba Bogu i Ojczyźnie — infończeń pociąga, umacnia w podjętej szlachetnej pracy wychowawczej. I jeżeli dzisiaj na gruncie Łodzi coraz jaśnień poczyna się zarysowywać przykładowy i zdecydowany kierunek młodzieży polskiej, katolickiej — jest to wybitnie zasługa ks. kap. Nowickiego. On, bowiem, pierwszy w Łodzi podjął pracę w tym kierunku i on ją dalej z pożytkiem dla młodzieży i społeczeństwa prowadzi. Z radością zaś należy stwierdzić fakt, że szeregi tej młodzieży z dnia na dzień wzrastają, potężnieją w sobie. Coraz więcej powstaje „ognisk” gdzie młodzież po spędzonym dniu pracy w sali fabrycznej, czy warsztacie

spędza wieczorne godziny w sposób godziwy z pożytkiem dla siebie i narodu. Łącznie z tą zrzeszoną już młodzieżą ma ks. kap. Nowicki jedną ambicję, jeśli można nazwać to serdeczne i gorące życzenie: „Pracujmy a praca nasza niech ma ten skutek, by w najszerszych warstwach naszej młodzieży rozdziewiczało w słowie i czynie hasło: Bóg i Ojczyzna.

W radosnym dniu Imienia ks. kapelana młodzież, która on wychowuje i swoja opieką zapewnia go o wielkiej miłości i przywiązania życzy sobie jaknajdłuższej współpracy na niwie wychowawczej.

Adam Kuzan  
Prezes Stowarzyszeń  
Młodzieży Polskiej  
w Łodzi.

Łódź: 8 Maja 1925 r.

—oo—

## Obchód święta narodowego w Kochanówce.

W Szpitalu „Kochanówka” odbył się w dniu 3-im maja r. b. uroczysty obchód Konstytucji Małowej.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 12-ej pochodem, w którym brała udział działwa szkolna z Grabieńca pod opieką p. nauczyciela Millera oraz publiczność. — W czasie pochodu powiewał sztandar i chorągiewki o barwach narodowych — przygrywała orkiestra miejscowej Ochotniczej Straży Ogniowej z prezesem H. Golcem na czele. — Późem ta sama orkiestra grała, okolicznościowe utwory muzyczne przy każdym z pawilonów szpitala. Na zakończenie pochodu zaśpiewano piosenkę o 3-im Maju i orkiestra odegrała „Jeszcze Polska nie zginęła”. Potem została wygłoszona okolicznościowa przemówienie.

O godz. 15-ej zorganizowano biegi dla mężczyzn, chłopców i dziewcząt z nagrodami — nagrodę I-szą, srebrny zegarek meski, otrzymał długoletni pracownik szpitala Atrendt — chłopiec otrzymał ubranko, dziewczynka materiał na sukienkę.

Po biegach i gonitwach wygłoszono odczyt o Konstytucji 3-go Maja, orkiestra szpitala „Kochanówka” odegrała „Jeszcze Polska nie zginęła” i „Rote” Konopnickiej.

Nastroj był miły i podniosły. — Tegoż dnia odbyły się tańce dla chorych i zabawa taneczna wieczorem dla personelu Szpitala.

## Czytajcie „Rozwój”!

## „Co gubiło Polskę”.

Pod takim tytułem w ubiegły wtorek wygłosił odczyt w sali Majstrów Fabrycznych dla członków i sympatyków T-wa „Rozwój” poseł na sejm z ziem Grodzieńskiej Michał Archchowski.

Prelegent o niepospolitym darze spostrzegawczym, w barwnych słowach zobrazował słuchaczom stosunki ostatnich czasów w Polsce przed uzyskaniem niepodległości, perfidną politykę Niemiec względem państw ościennych a głównie Polski, następnie oswobodzenie kraju od najeźdźców oraz te przeszkody, które nie pozwoliły budowy Odrodzonej Ojczyzny oprócz na trwałych fundamentach a mianowicie zjadłe ataki żydostwa na terenie międzynarodowym oraz atmosferę rewolucyjną, wśród której rodził się ustroj administracyjny, oparty właśnie na rewolucyjnym ustawodawstwie.

Kokietowanie rewolucji oraz tolerancja żywiołów wrogich wprowadziły chaos gospodarczy, po mistrzowsku wykorzystany przez naszych sąsiadów.

Na końcu swego przemówienia prelegent dotknął również stosunków panujących na kresach, przy czym wyjaśnił słuchaczom stan nastrojów tamtejszej ludności, przywiązanej całym sercem do Polski oraz potrzeby, których rząd dotąd nie potrafił zaspokoić.

## Ofiary.

Dla uczczenia Imienin zacnego Zwierzchnika w osobie Komisarza Rządu m. Łodzi W. Pana Stanisława Izyckiego pracownicy Biura Adresowego m. Łodzi składają... 90 zł. na cele Obrony Powietrznej Państwa Polskiego.

## Humor.

### ANGLO-SASKA KREW.

Gdy Lloyd George był przedstawicielem Anglii w Lidze Narodów, zgłosiła się do niego delegacja jednego z plemion murzyńskich z prośbą o poparcie ich żądania, przyłączenia ich w grono członków Ligi:

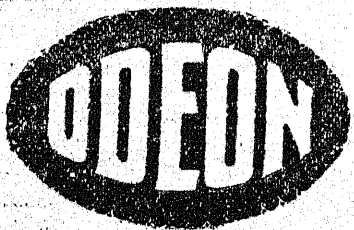
— Krew anglo-saska płynie w naszych żyłach — rozpoczął swola mowę przewodniczący tej delegacji. Na to skoczył Lloyd George oburzony:

— Jakim sposobem? — zawołał.

— Siedmdziesiąt lat temu rozbił się u wybrzeży Afryki statek angielski. Plemie nasze zjadło całą załogę. Czyż nie płynie w nas naprawdę krew anglo-saska? — zapytał tryumfalnie murzyński delegat.

Ale Lloyd George miał coś bardzo kwaśną minę.

—oo—



Wzrost wielka premiera

Dwugocinny, wustanny śmiech, rozpraszający wszelkie troski i zmartwienia!  
Jak szampen z butelki, tak tryśnie dziś humor z wyśmienitej komedji w 5 wielkich aktach

## „LALKA”

Najlepsza kreacja ulubienicy

OSSI OSWALDA

Najweselsza z artystek kinowych

Łódź

Ferdeki i Merdeki w swych najn. kreacjach, dwóch 2 akt. rozfik. fars. Zastają ojcami... Na plaży

Śmiech do wznokul! Śmiech do łez! Śmiech do utraty przytomności!

Smakosze piją tylko

1333

## Kawę Wagnera

Elektryczna Palarnia Kawy

Piotrkowska 101. — Telef. 5-91.

## Nawóz koński

kapuję w większych ilościach  
Adresy składać do administracji Rozwoja pod pod „Nawóz koński”. 1398-2

## Potrzebna

poważnie myśląca, energiczna kobieta w wieku od 25 do 35 lat na stanowisko nadzorczyń nad dziewczętami do większego Zakładu intrygatorskiego Złota szena pisemnie do Rozwoju pod „GG 20”. 1396

## Zygmunt Kaczorowski

instraktor ogrodnictwa na Okręg Łódzki, nagrodzony dyplomem uznania na wystawie ogrodniczej w Łodzi, przyjmuje zakładanie ogrodów, doprowadza zaniedbane do porządku, urządza plantacje dochodowe, obejmuje w stałe inspekcje ogrody, udziela wszelkich porad w zakresie ogrodnictwa. Łódź, Stenkiwicza 62. 1327

## Najporoczywszy ból głowy

usuwają proszki dla dorosłych



z „kogutkiem”

wyrchu apteki A. G. seckiego w Warszawie. Corzecais apteki.

## Powozy

bryczki rolwacj o sprzedana na dogodnych warunkach. L. powa 35. 1349

## Dr. Maria Lewinsonowa

chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe  
Cegielniana 6, fr., 1 p.  
Godziny przyjęć 5 — 8  
niedz. i sw. 11—1. 1380

## Wykwalifikowana

ekspedjentka potrzebna zaraz do składu wędlin. Karola 12. 1386-3

Sezon otwarty od soboty, dn. 2-go maja

Kilkadziesiąt łódek na stawach oraz kąpiele damskie i męskie. 1312

Kaprecioko parku „Juljanów”.

## Drukarnia Akcydensowa „ROZWÓJ”

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące  
w zakres drukarstwa, jak to:  
blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników.

Ceny bardzo przystępne.

Dla prenumeratorów 15 proc. ustępstwa.

## Na wypłatę!

Najtańsze ceny! Najwygodniejsze warunki!

Dla pań! Na płaszcze, kostiumy, suknie, spódnice, szlafroki i bluzki, jedwabny rypsy, crep-de-chine, chermes, messalina i tafta Gabardiny, bostony, rypsy, Etaminy, woale, krepony, muślin-deleu, satyny francuskie, zefiry, popeliny, frotee.

Dla panów! Bostony, kamgarny i gabardiny. Koldry wato-we, purpur, biały towar widzewski i zyardowski.

Kapy pluszowe, firanki, prześcieradła, ręczniki, obrusy, chusteczki, koszule damskie i męskie, pończochy, skarpetki, krawaty, sweatry i moc innych towarów poleca

**Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44, telef. 36-48.**  
Firma egzystuje z roku 1899. 1247

## Lustra

Ceny fabryczne.

Na raty.

Wytwórnia lusterek i szlifiernia szkła

Główna 56.

1245

### Polska Konkurencja Obuwia!

„Swoj  
do swego”



## Cz. Błażejczyk

w Łodzi, ul. Drewnowska 33.

Uwaga: Czerwone sztyldy.

Nie kupujecie obuwia, zanim odwiedzicie mój skład zaopatrzonej w wielki wybór obuwia po cenach konkurencyjnych

Posiadam na składzie duży wybór obuwia damskiego męskiego i dziecięcego jak również skorocichów i sandałów pióciennych męskich i damskich. Obuwie gwarantowane. Obstałanki przyjmuję po cenach konkurencyjnych.

Uwaga: Spółka Błażejczyk i Gordoni przy ul. Łąkiennickiej została rozwiązana, skład i warsztaty obuwia pozostały na miejscu.

Drewnowska 33.

Czerwone sztyldy.

Z poważaniem

CZ. BŁAŻEJCZYK.

## Potrzebni chłopcy z kaucją

do sprzedaży gazet. Zgłaszać się do Rozwoju.

2104

### Drobne ogłoszenia

#### Kupno i sprzedaż:

Najlepsze maszyny do szycia sprzedaje na raty Rosen, Piotrkowska 88. 1265-5

Sprzedam dom 5-cio mieszkanie z siołami i budką od frontu. Zabia 7, Radogoszcz. 1275-1

Refraktar (luneta astronomiczna) 2 calowy wraz z 2 okularami, na statywie do sprzedania za zł. 200 w administracji Rozwoju. 1511-1

Pianino koncertowe firmy „Bühner” do sprzedania. Zakątek 79, I piętro. 1304-1

Samochód „Ford” do sprzedania Wólczarska 255 1202-2

Sklep do sprzedania. Zgierska 164. 1292-1

Rower nowy tanio do sprzedania. Nowo-Zarzevska 46 m. 17. 1305-2

Sprzedam młodego wilczka odchowanego. Bardzo tanio byle w dobre ręce. Piotrkowska 85 m. 8. 1333-2

Sprzedam dywan dobry, otomanę, maszynę kryta. Rzgowska 51, m. 17. 1352-5

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Gubernatorska 26. Wiadomość w sklepie. 1337-2

Sprzedam wiatrak, 10 morgów ziemi i dom u urowany. 6 kilometrów od Łodzi. Wiadomość: Zgierska 77, od 11-5. Pawłowski, piekarnia. 1535-2

Sezonowa sprzedaż otoman, kozetek i krzesel u tapiciera. Nawrot 8. 1527-5

Kupie kocioł miedziany duży. Wiadomość u Spodniekiewicza, Konstaktynowska 26. 1318-2

#### Różne:

Akuszka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań miejscowych i zamiejscowych. Piotrkowska 132 - 14. 1280-10

Potrzebna kelnerka. Batek „Kie sursy”, Kilińskiego 125. W Maciejki. 1515-1

Wspólniczka z udziałem w pracy lub bez poszukiwana z kapitałem od 1000 zł. Zysk gwarantowany. Oferty pod „Wytwórczość” do adm. 1310-1

Potrzebna zdolna podręczna do szycia. Przejazd 6. 1322-5

Przybiłak się pies rasy wilczej. Odebrać można za zwrot kosztów. 6-go Sierpnia 40, Mikołajczyk. 1519-1

Akuszka F. Morawska przyjmuje zamówienia pań miejscowych i zamiejscowych. Nawrotowicza 72. 1521-4

Potrzebna służąca, umiejąca gotować. Zgłaszać się: Pomorska 50, restauracja. 1520-2

Potrzebna zdolna podręczna Nawrot 14, m. 8 Zastać można od 7 wiecz. 1325-1

Taczki żelazne mocnej konstrukcji poleca W. Kapczyński, Zgierska 24. 1524-5

Potrzebna panią do krawiecczyni. Przejazd 14, II p. front. 1350-1

Potrzebna służąca na stałe. Pralnia, Radwańska 19. 1523-1

Potrzebne szwaczki do bielizny. Zielona 16, m. 3. 1526-1

Potrzebna podręczna i uczeni-ca do krawiecczyni. Kopernika 19. 1354-1

Putynowany nauczyciel udzielający lekcji w zakresie ośmiu klas. Przysposabia do egzaminów dla eksternów. 6-go Sierpnia 14, pralnia. 1331-3

Lewar (czwignię) używany w dobrym stanie poszukuje. Sa dokierski, Zielona 27. 1559-1

Mechanik może się zgłosić Zielona 27. Obeznanym z maszynami introligatorskimi bardziej pożądanym. Tamże może się zgłosić dobry murarz i cieśla. 1358-1

Student Uniwersytetu Warszawskiego wyjedzie na kondycję od zaraz. Łaskawe oferty sub „Solidny” do Rozwoju. 1356-5

Potrzebna zaraz zdolna podręczna. Zielona 28, m. 11. 1540-1

Poszukuję wspólnika do budowy rzeźni. Wiadomość: Kilińskiego 50, Roman Sawicki. 1517-2

Poszukuję na pierwszy numer hipoteki 5 do 4 tysięcy zł. w Kuluszkach. Wacława Widawska. 1516-2

Potrzebni zdolni acznowie do kotłarni i spawalni. Przejazd 54. 1505-1

Meble, dywany, łóżka metalowe, wózki, kołyski, leżaki, łóżka połowe na letniska poleca najtaniej: Magazyn mebli Romiszowski, Piotrkowska 116, I p. 1248-9

#### Zgubione dokumenty

Pokorski Jan zgubił książeczkę wojskową wyd. w P. K. U. Sieradz. 1294-1

Tomaszewska Anna zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1298-1

Czech Franciszka zgubiła paszport polski wyd. w gm. Brus 1501-1

Rutkowska Adela zgubiła metrykę urodzenia wyd. w kancelarii kościoła św. Krzyża. 1500-1

Droszcz Andrzej zgubił książeczkę wojskową wyd. w Łodzi. 1299-5

Tryszczonowa Gura zgubiła dowód osobisty wyd. w Opatowie. 1522-5

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr.; wśród drobnych 10; nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 5-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgłoszu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.